

Łazienkowe sekrety

Odkryte tajemnice

Płytki w odcieniach szarości (Agrob Buchtal) budują we wnętrzu atmosferę nowoczesności. Wbudowane w ściany (przy oknie) duże szafki-skrytki, m.in. na pralkę i suszarkę, są na ich tle praktycznie niezauważalne.

Para umywalk z linii „Vero” Duravit to kwintesencja czystej formy. Dobrano do nich proste baterie Tres. Najlepszym tłem dla takiego zestawu jest tafla lustra bez ram.

TA NOWOCZESNA ŁAZIENKA ZASKAKUJE NA KAŻDYM KROKU. PIERWSZY RZUT OKA NIE ZDRADZA NAJGŁĘBSZYCH TAJEMNIC, ALE KORZYSTANIE Z NIEJ NA CO DZIEŃ ODŚLANIA PRZYJEMNE SEKRETY...

PALETA BARW ZASTOSOWANYCH we wnętrzu jest mocno sprecyzowana: duża dawka szarości, a do tego odrobina ożywiającej czerwieni – zestawienie odważne i wybuchowe. Duże płytki, którymi wyłożone jest niemal całe wnętrze, przywodzą na myśl skojarzenia z barwami popiołu, skał, kamieni. Troszkę w tym wiatru, troszkę przygody... Ale by nie było za chłodno, pojawia się czerwień: ciepła w postaci szklanej mozaiki i bardzo rozgrzana na ręcznikach, żaluzjach, dywanikach. To zestawienie barw nie jest przypadkowe. Czerwień pojawia się również w kuchni, ale tam proporcje są odwrócone – to ona jest głównym kolorem we wnętrzu.

W łazience panuje atmosfera oszczędności i powściągliwości, którą budują proste formy: pary umywalk, bidetu, sedesu oraz baterii. Umywalki umieszczono na blacie, obłożonym mozaiką. Ta sama okładzina pojawia się również na ścianie kryjącej instalację sedesu i bidetu. Mozaika ożywia wszechobecną szarość, wprowadza połysk i kolor. ■





Bidet i sedes („Vero” Duravit) zainstalowano na tle ściany obłożonej szklaną mozaiką Ceramiki Paradyż.

Kabina prysznicowa z hydromasażem i łaźnią parową „New Holiday” firmy Novellini ma formę prostokątną (80x120 cm), dzięki czemu idealnie współgra z równie geometryczną ceramiką.

■ Z uwagi na to, że pan domu prowadzi bardzo aktywny styl życia i uwielbia prysznic, nie było mowy o wannie. Do wnętrza wybrano kwadratową kabinę prysznicową z hydromasażem, która pozwoliła zaoszczędzić sporo miejsca. Jej profile w kolorze chromu wpasowują się w nowoczesną aranżację łazienki, współgrają z szarością oraz dodatkami w kolorze stali.

Pani domu chciała, by w łazience panował niezamącony porządek. Dlatego też na kosmetyki, a także wszelkie łazienkowe akcesoria, zostały przewidziane meble. Pod blatem umywalkowym znajduje się specjalnie zaprojektowana do tego wnętrza komoda. Nad sedesem zawieszono szafkę z frontem z matowego szkła. A trzeci mebel jest znacznie bardziej „sekretny” i tylko wtajemniczeni wiedzą

o jego istnieniu. Przy oknie, vis-à-vis bidetu i WC, znajduje się zabudowa kryjąca pralkę i suszarkę oraz mieszcząca półki. Tak zorganizowanej przestrzeni nic nie jest w stanie zmać. Wszystko tu można bowiem schować lub utopić w szarościach...

Oświetlenie, rozmieszczone we wszystkich strategicznych punktach – jest dość dyskretne, a to za sprawą technicznych, minimalistycznych opraw. Kieruje jednak uwagę w miejsca, które warto zaakcentować. Detale zostały bowiem przemyślane równie skrupulatnie, jak te większe elementy. Wyrafinowaną ozdobą wnętrza są wieszaki na ręczniki ze stali nierdzewnej, w których efektywnie odbija się szklana mozaika. ■

TEKST: FLORKA ■ ZDJĘCIA: BARTOSZ JAROSZ
AUTOR PROJEKTU: ARCH. MICHAŁ MIKOŁAJCZAK, M+M WNETRZA
POWIERZCHNIA: OK. 7 M²



Najcieplejszym elementem wnętrza są drzwi w czekoladowym wybarwieniu. Nawiązują do aranżacji pozostałej części mieszkania. By nie były zbyt odległe od nowoczesnej aranżacji łazienki, wybrano model z bulajem.